

Sygn. akt IV U 580/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 grudnia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Tarnowie – Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Jacek Liszka

Protokolant: st. sekr. sądowy Patrycja Czarnik

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2015 roku w Tarnowie na rozprawie

sprawy z odwołania D. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

z dnia 22 kwietnia 2015 roku nr (...)

w sprawie D. S.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T.

przy udziale zainteresowanej (...) Spółka Cywilna w Ś.

o podleganie ubezpieczeniom

oddala odwołanie.

Sygn. akt IV U 580/15

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Tarnowie

z dnia 7 grudnia 2015 r.

Decyzją z dnia 22 kwietnia 2015 r., nr (...), Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w T., na podstawie art. 83 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1, art. 13 pkt 1 i art. 123 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r. poz. 121) oraz art. 83 § 1 k.c., stwierdził, że D. S. jako pracownik u płatnika składek- (...)

(...)Spółka Cywilna w Ś.nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od

1 października 2014 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że łącząca płatnika składek z ubezpieczonym umowa o pracę zawarta została dla pozorów celem uzyskania przez D. S. zasiłku chorobowego, co oznacza, że jest nieważna na podstawie art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. O powyższym, zdaniem organu rentowego, świadczy to, że dowody przyjęcia towaru na magazyn powstały na koncie innego pracownika; dla ubezpieczonego jako kierownika magazynu nie został utworzony odrębny, indywidualny profil w aplikacji magazynowej; zatrudniony u płatnika składek w tym samym czasie pracownik, którego nazwisko widnieje na dowodach przyjęć na stan magazynowy, wykonywał swoją pracę

w wymiarze 1/4 etatu i otrzymywał z tego tytułu wynagrodzenie w kwocie 420,00 zł, zaś zatrudniony od 1 lutego 2015 r. pracownik otrzymuje wynagrodzenie w kwocie płacy minimalnej; brak jest dowodów na to, by w okresie nieobecności ubezpieczonego w pracy

z powodu choroby obsługą magazynu zajmowała się firma (...) przed podpisaniem umowy o pracę obowiązki kierownika magazynu wykonywał sam właściciel W. K. (1); ubezpieczony nie posiadał doświadczenia w pracy na stanowisku kierownika magazynu oraz to, że zakres obowiązków kierownika magazynu nie różnił się od zakresu obowiązków magazyniera, który świadczył pracę w wymiarze 1/4 etatu i miał większy zakres uprawnień niż ubezpieczony, w tym dostęp do aplikacji magazynowej.

Odwołanie od tej decyzji wniósł D. S., domagając się jej zmiany i ustalenia, że jako pracownik u płatnika składek (...) Spółka Cywilna

w Ś. podlegał z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 października 2014 r. Odwołujący zarzucił organowi rentowemu błąd w ustaleniach faktycznych, a ponadto naruszenie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. W uzasadnieniu odwołujący podniósł, że organ rentowy w sposób wybiórczy dokonał oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wskutek czego błędnie uznał, że umowa o pracę z dnia

1 października 2014 r. zawarta została dla pozorów, a jego celem było uzyskanie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego. Odwołujący podkreślił, że zgodnie z umową, wykonywał swoje obowiązki pracownicze. Wskazał, że W. K. (1) z uwagi na problemy zdrowotne zrezygnował z realizacji części swoich obowiązków w firmie, a wspólnicy zgodnie ustalili, iż zamierzają scedować część obowiązków spoczywających na W. K. (1) związanych z prowadzeniem firmy i zarządzaniem nią na zaufanego pracownika. Jak podał, oprócz przypisanych mu obowiązków na stanowisku kierownika magazynu, miał wykonywać również obowiązki menadżerskie i stopniowo wdrażać się w zarządzanie firmą. W tej sytuacji, wybór osoby z grona bliskiej i zaufanej rodziny był naturalny i obiektywnie racjonalny. Taki wybór był zasadny tym bardziej, że wspólnicy (...) małżonkowie M. K. (1) i W. K. (1) nie mają w kręgu rodzinnym i przyjaciół innych osób, którym mogliby powierzyć tego rodzaju obowiązki. Odwołujący zaakcentował, że istotnie, z zawodu jest lakiernikiem samochodowym, ale zajmuje się też oprogramowaniem IT i jego zadaniem w firmie płatnika składek było wdrożenie nowego oprogramowania (programu zamówień

i rabatowego) dla magazynu oraz oprogramowania dla komory lakierniczej. Poza tym, posiada bardzo wysokie predyspozycje osobiste. W ocenie odwołującego, ustalone w umowie o pracę wynagrodzenie było adekwatne do rodzaju powierzonych mu obowiązków, posiadanych przez niego kwalifikacji, a także ilości i jakości świadczonej przez niego pracy. Odwołujący podkreślił przy tym, że pozostali pracownicy mieli zupełnie inny zakres obowiązków i inne były także umowy łączące ich z pracodawcą.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie, podtrzymując argumentację zawartą w uzasadnieniu zaskarżonej decyzji. Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego podał, że samo podpisanie umowy o pracę i opłacanie składki do ZUS przez podmiot, który nie świadczy pracy, nie stanowi przesłanki do objęcia ubezpieczeniem społecznym i stania się jego podmiotem. Skutku takiego nie wywołuje zawarcie umowy

o pracę, której strony stwarzają pozór realizacji przez ubezpieczonego czynności odpowiadających treści art. 22 k.p., czyli wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, za wynagrodzeniem odpowiadającym ilości i jakości świadczonej pracy (art. 78 k.p.). Istotne jest zatem, czy pracownik wykonywał pracę. Organ rentowy wskazał, że u źródła każdej umowy o pracę leży przyczyna w postaci uzasadnionej przesłankami ekonomiczno - organizacyjnymi konieczności pozyskania pracownika do wykonywania prac określonych przedmiotem działalności gospodarczej pracodawcy. Pracodawca kieruje się własną potrzebą gospodarczą i przy prawidłowym, ważnym stosunku pracy wyłącznie ta potrzeba jest sprawczym czynnikiem zatrudnienia.

Zainteresowani M. K. (1) i W. K. (1) zajęli identyczne stanowisko jak wyrażone w odwołaniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:

Odwołujący D. S. ma wykształcenie zawodowe o specjalności lakiernik samochodowy. W dniu 14 czerwca 2013 r. ukończył Rzemieślniczą Zasadniczą Szkołę Zawodową im. (...)w T.. Od 1 września 2011 r. do 31 sierpnia 2013 r. był zgłoszony do ubezpieczeń społecznych jako pracownik młodociany. Od 6 marca 2014 r. do 27 kwietnia 2014 r. do ubezpieczeń społecznych zgłaszał go Powiatowy Urząd Pracy w T. jako osobę bezrobotną, zaś od 28 kwietnia 2014 r. do 30 września 2014 r. jako stypendystę. Od 28 kwietnia 2014 r. do 1 października 2014 r. odwołujący odbywał staż na stanowisku sprzedawcy w Firmie (...)

w L.. Decyzją z dnia 29 kwietnia 2014 r. przyznano mu prawo do zasiłku w okresie odbywania stażu od 28 kwietnia 2014 r. w kwocie 988,40 zł miesięcznie. Z dniem

1 października 2014 r. ubezpieczony utracił prawo do tego stypendium.

dowód:

- świadectwo ukończenia zasadniczej szkoły zawodowej z dnia 14.06.2013 r.- akta osobowe, k. 17 akt ZUS,
- kwestionariusz osobowy dla osoby ubiegającej się o zatrudnienie- akta osobowe, k. 15 akt ZUS,
- pismo PUP w T. z dnia 28.10.2015 r.- k. 103,

Firma (...)Spółka Cywilna w Ś.początkowo zajmowała się produkcją plecaków. Później, zajęła się handlem artykułami spożywczymi

i piwem. Tak jest od około dwóch lat. (...) nadal handluje też plecakami.

dowód:

- częściowo zeznania świadka W. K. (2)- 01:41:28,

W dniu 1 października 2014 r. odwołujący D. S. podpisał ze swoim wujkiem W. K. (1) współwłaścicielem (...)Spółka Cywilna

w Ś.umowę o pracę na czas nieokreślony od 1 października 2014 r. Zgodnie z jej treścią, odwołującemu powierzone zostało stanowisko kierownika magazynu w pełnym wymiarze czasu pracy za wynagrodzeniem w kwocie 5.000,00 zł brutto miesięcznie. Stosownie do treści umowy, miejscem wykonywania przez odwołującego pracy miała być siedziba Spółki, mieszcząca się przy ul. (...)w L.. W. K. (1)

i M. K. (1) są małżeństwem. Odwołujący jest synem siostry W. K. (1). Od urodzenia przez M. K. (1) trzeciego dziecka w 2013 r., firmą (...)zajmuje się W. K. (1), który jest pełnomocnikiem swojej żony.

dowód:

- umowa o pracę z dnia 01.10.2014 r.- akta osobowe, k. 65 akt ZUS,
- częściowo zeznania świadka W. K. (2)- 01:33:40, 01:59:25,
- częściowo zeznania odwołującego D. S.- 00:27:38, 00:30:22,
- częściowo zeznania zainteresowanej M. K. (1)- 01:11:42,
- częściowo zeznania zainteresowanego W. K. (1)- 01:19:46,

Odwołujący został zgłoszony do ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek od dnia 1 października 2014 r. Zgłoszenie wpłynęło do organu rentowego w dniu 3 października 2014 r. przekazem elektronicznym.

dowód:

- pismo ZUS z dnia 29.10.2015 r.- k. 91,

Współwłaściciel firmy (...) W. K. (1) udzielił odwołującemu pełnomocnictwa nieograniczonego typu B do wykonywania wszelkich czynności związanych z rachunkiem bankowym.

dowód:

- dyspozycja udzielenia pełnomocnictwa- k. 77,
- częściowo zeznania zainteresowanego W. K. (1)- 01:19:46, 01:53:16,

Odwołujący bywał w siedzibie firmy i na pobliskiej stacji paliw. Zdarzało się, że przyjmował i wydawał towar na magazynie, ale w tym czasie, w magazynie obecny był jeszcze inny pracownik. Odwołującego widywano w biurze przy komputerze albo wówczas, gdy rozmawiał z kierowcami, czy chodził po magazynie i prowadził rozmowy telefoniczne. Dokumentacją magazynową zajmował się P. J., który pomagał odwołującemu we wdrożeniu się w program komputerowy. Poproszono go bowiem, aby pomógł ubezpieczonemu w obsłudze programu księgowego i sprzedaży. Po dniu 1 października

2014 r. i na długo przed tą datą kompleksową obsługą magazynu faktycznie zajmował się ojciec odwołującego G. S. (1) prowadzący firmę (...)zaś kontaktami z klientami W. K. (1).

dowód:

- zeznania świadka Ł. W.- 00:27:08-00:32:32, 00:36:35,
- zeznania świadka P. N.- 00:43:14, 00:48:29, 00:55:10, 00:57:20, 00:58:14,
- częściowo zeznania świadka K. F.- 01:07:55-01:09:07, 01:12:29, 01:24:34, 01:25:54, 01:27:32, 01:29:22,
- częściowo zeznania świadka W. K. (2)- 01:46:56, 01:49:13, 01:51:37, 02:01:07,
- częściowo zeznania świadka P. J.- 02:16:38-02:21:30, 02:25:41, 02:29:20, 02:39:48,
- zeznania świadka M. C.- 00:18:22-00:19:27,
- częściowo zeznania odwołującego D. S.- 00:58:55-00:59:57,
- częściowo zeznania zainteresowanego W. K. (1)- 01:25:37-01:27:06, 01:34:29,

Na dokumentach wydania WZ i przyjęcia PZ znajduje się pieczętka i podpis odwołującego, ale jako osoba uprawniona do wydania i przyjęcia towaru wskazany jest P. J.. Dokumenty te zostały sporządzone na koncie P. J.. P. J. był zatrudniony w (...)Spółka Cywilna w Ś.w wymiarze ¼ etatu. Płatnik składek zgłaszał go do ubezpieczeń społecznych w okresie od 1 stycznia 2014 r. do 31 grudnia 2014 r., deklarując podstawę wymiaru składek w kwocie 420,00 zł. Obecnie, P. J. jest zgłoszony do ubezpieczeń społecznych z tytułu prowadzenia własnej działalności gospodarczej.

dowód:

- dokumenty wydania WZ i przyjęcia PZ- k. 95-139 akt ZUS,
- pismo ZUS z dnia 29.10.2015 r.- k. 91,
- częściowo zeznania świadka P. J.- 02:13:44, 02:31:57,

Od 6 listopada 2014 r. odwołujący przebywał na zwolnieniu chorobowym.

Wcześniej, tj. w dniach 1 i 4 września 2014 r., był u lekarza reumatologa lek. med. M. M.. W dniu 1 września 2014 r. reumatolog rozpoznał u niego uszkodzenie barku i skierował go na zabiegi fizjoterapeutyczne. W dniu 4 września 2014 r. specjalista reumatolog ponownie rozpoznał u pacjenta uszkodzenie barku i wystawił mu skierowanie do Poradni Chirurgii Urazowo- Ortopedycznej Szpitala Specjalistycznego im. (...)

w T.. W tych dniach odwołujący skarżył się, że ze względu na odczuwane dolegliwości w barku, nie może pracować. Pierwsza wizyta odwołującego u ortopedy miała miejsce w dniu 5 września 2014 r. Ortopeda rozpoznał u odwołującego uszkodzenie barku,

a w wywiadzie wskazał na dolegliwości bólowe stawu barkowego lewego. Zalecił pacjentowi wykonanie MR barku z kontrastem. W dniu 10 września 2014 r. odwołujący przyjęty został do Oddziału Otolaryngologii Szpitala Wojewódzkiego im. (...) SP ZOZ w T. do zaplanowanej wcześniej operacji usunięcia migdałków podniebiennych z powodu cech przewlekłego ich zapalenia oraz eliminacji ognisk zakażenia. W dniu 11 września 2014 r. poddany został operacji usunięcia migdałków podniebiennych. W dniu 15 września 2015 r. odwołujący wypisany został do domu po okresie hospitalizacji.

W dniu 2 października 2014 r. odwołujący otrzymał od specjalisty chirurga- traumatologa lek. med. G. S. (2) skierowanie do szpitala na zaplanowany wcześniej na dzień 16 listopada 2014 r. zabieg. Od 16 listopada 2014 r. do 18 listopada 2016 r. odwołujący był hospitalizowany w Oddziale Chirurgii Urazowej i Ortopedii Szpitala Specjalistycznego im. (...)w T. celem leczenia operacyjnego z powodu uszkodzenia obróbka stawowego barku lewego. Z powodu opryszczki, nie został poddany zabiegowi. Jego ponowna hospitalizacja w tym Oddziale z powodu nawracającego zwichnięcia stawu ramiennego lewego miała miejsce w okresie od 27 listopada 2014 r. do 2 grudnia 2014 r. W dniu 1 grudnia 2014 r. odwołujący poddany został zaplanowanej artroskopii barku z powodu nawracającego zwichnięcia w stawie. Od 24 lutego 2015 r. do 27 lutego 2015 r. ubezpieczony był hospitalizowany w Oddziale Otolaryngologii Szpitala Wojewódzkiego im. (...) SP ZOZ w T. z powodu skrzywienia przegrody nosowej. W dniu 25 lutego 2015 r. wykonano mu zaplanowaną wcześniej plastykę przegrody nosowej. Od 26 stycznia 2015 r. do 6 lutego 2015 r. odwołujący uczęszczał na gimnastykę stawu kolanowego lewego. W dniach: 21 stycznia 2015 r., 18 lutego 2015 r., 1 marca 2015 r. i 8 kwietnia 2015 r. otrzymał skierowanie na zabiegi fizjoterapeutyczne. Do dnia 2 lutego 2015 r. odwołujący wybrał serię dziesięciu zabiegów fizjoterapeutycznych pod postacią ultradźwięków na staw barkowy lewy, a do dnia 23 marca 2015 r. dziewięć kolejnych takich zabiegów. Z zabiegów tych korzystał od 9 lutego 2015 r. do 23 lutego 2015 r. i od 5 marca 2015 r. do 21 kwietnia 2015 r. Zabiegi, którym został poddany odwołujący, były wcześniej zaplanowane. Wiązały się z nawracającym zwichnięciem stawu barkowego.

dowód:

- zaświadczenie lekarskie druk ZUS ZLA z dnia 05.11.2014 r.- k. 76,
- karty informacyjne leczenia szpitalnego z dnia: 18.11.2014 r., 02.12.2014 r. i 27.02.2015 r.- k. 33-34, 35-36, 37,
- zaświadczenie lekarskie z dnia 06.02.2015 r.- k. 38,
- zaświadczenia z gabinetu fizjoterapii z dnia: 02.02.2015 r. i 23.03.2015 r.- k. 39, 42,
- skierowania na zabiegi fizjoterapeutyczne z dnia: 21.01.2015 r., 18.02.2015 r., 01.03.2015 r. i 08.04.2015 r.- k. 40, 43, 45, 47,
- karty zabiegów fizjoterapeutycznych- k. 41, 44, 46, 48,
- historia zdrowia i choroby z Poradni Chirurgii Urazowo- Ortopedycznej- k. 60,
- historia wizyt u reumatologa- k. 106-110,

- historia choroby z Oddziału Otolaryngologii,
- częściowo zeznania odwołującego D. S.- 00:33:48, 00:37:57, 00:39:47, 00:43:40,

Odwołujący korzystał ze zwolnienia chorobowego do dnia 6 maja 2015 r. Z dniem 7 maja 2015 r. stał się zdolny do pracy i znów zaczął pojawiać się w siedzibie firmy (...). Od dnia 16 czerwca 2015 r. został wyrejestrowany z ubezpieczeń społecznych. Od dnia 8 lipca 2015 r. był zgłoszony do ubezpieczenia zdrowotnego przez PUP w T. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku. Od tego dnia figurował w ewidencji Powiatowego Urzędu Pracy w T. jako osoba bezrobotna bez prawa do zasiłku.

dowód:

- zwolnienia lekarskie druki ZUS ZLA z dnia: 02.12.2014 r., 14.01.2015 r., 18.02.2015 r., 27.02.2015 r. i 01.04.2015 r.- k. 53-55,
- zaświadczenie lekarskie z dnia 06.05.2015 r.- akta osobowe,
- orzeczenie lekarskie Nr (...) z dnia 07.05.2015 r.- akta osobowe,
- pismo ZUS z dnia 29.10.2015 r.- k. 91,
- pismo PUP w T. z dnia 28.10.2015 r.- k. 103,

Od 27 października 2015 r. odwołujący odbywa staż pracowniczy w jednej z firm należących do M. K. (1) i W. K. (1) w L..

dowód:

- częściowo zeznania odwołującego D. S.- 00:46:10,

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił częściowo w oparciu o dowody z dokumentów, a częściowo w oparciu o zeznania świadków, odwołującego i zainteresowanych.

Dokumenty pracownicze znajdujące się w aktach osobowych odwołującego D. S. budziły wątpliwości Sądu co do swojej autentyczności. Pozostałe natomiast dokumenty, które legły u podstaw ustaleń faktycznych, Sąd ocenił pozytywnie. Ich prawdziwość, jak też poprawność materialna i formalna nie budziły wątpliwości, a treść i forma nie były kwestionowane przez strony postępowania. Brak było zatem jakichkolwiek podstaw, także takich, jakie należałoby uwzględnić z urzędu, aby dokumentom tym odmówić właściwego im znaczenia dowodowego. Inaczej rzecz się ma z dokumentacją pracowniczą i umową o pracę

z dnia 1 października 2014 r. Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, Sąd doszedł bowiem do wniosku, że odwołujący D. S. i W. K. (1) zawarli umowę o pracę dla pozoru. Sąd przyjął, że w tej sprawie wysoce wątpliwe jest, aby ubezpieczony faktycznie świadczył pracę w ramach stosunku pracy. Uznał zatem, że dokumenty pracownicze zgromadzone w aktach osobowych D. S., w tym listy obecności, są konsekwencją zawarcia umowy o pracę dla pozoru.

Zeznania świadków Ł. W., P. N. i M. C. Sąd uznał za wiarygodne. Świadczenie ci wskazali na okoliczności istotne z punktu widzenia rozstrzygnięcia. Podali, że widywali odwołującego D. S. w siedzibie firmy (...)lub na stacji paliw. Jedynie świadek Ł. W. podniósł, iż zakłada, że ubezpieczony pracował w (...), bo przychodził na stację paliw coś zjeść kilka razy dziennie. Zaraz po tym wskazał jednak, że nie wie, czy odwołujący pracował w tej firmie. Zeznania wymienionych wyżej świadków były logiczne i wzajemnie ze sobą korespondowały.

Sąd nie czynił ustaleń faktycznych w oparciu o zeznania świadka S. S., ponieważ jak podała, nic jej w sprawie nie wiadomo, nie zna osobiście odwołującego i nie kojarzy firmy (...). Jej współwłaściciele zna tylko „z widzenia”, ponieważ niedaleko od nich mieszka.

Zeznaniom świadków K. F., W. K. (2) i P. J., odwołującego D. S. oraz zainteresowanych M. K. (1) i W. K. (1) Sąd odmówił waloru wiarygodności w takim zakresie, w jakim z zeznań tych wynikało, że po dniu 1 października 2014 r. odwołujący świadczył pracę w (...) Spółka Cywilna w Ś. w ramach umowy o pracę. Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy, Sąd doszedł do przekonania, że zeznania w tym zakresie pozostawały w sprzeczności z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, a ponadto kłóciły się z wnioskami, jakie Sąd wywiódł ze zgromadzonych w sprawie dokumentów, chociażby w postaci dokumentacji medycznej D. S.. O tym, że zeznania odwołującego były wiarygodne tylko w części świadczy to, że ubezpieczony miał problem z odpowiedzią na proste pytania, a ponadto nie potrafił wyjaśnić, czym faktycznie zajmował się w firmie swojego wujka i w jakim wymiarze czasu pracy. Zeznania zainteresowanej M. K. (1) były bardzo ogólnikowe. Zainteresowana wskazała, że D. S. pracował w firmie, ale wszystkie kwestie z tym związane załatwiane były przez jej męża. Wewnętrznie sprzeczne okazały się zeznania zainteresowanego W. K. (1), który potwierdził, że zatrudnił odwołującego w charakterze kierownika magazynu, ale wskazał jednocześnie, iż praca odwołującego polegała na wydawaniu i odbiorze towaru. Poza tym, zainteresowany podniósł, że zatrudnił odwołującego po to, aby nabył doświadczenie w pracy, bo po pewnym czasie miał zostać szefem i przejąć jego obowiązki w firmie. Zdaniem Sądu, teza, że odwołujący miał zostać szefem w firmie jest mało prawdopodobna. Po raz pierwszy pojawiła się zresztą dopiero na etapie postępowania sądowego. W ocenie Sądu, niewiarygodne były zeznania zainteresowanego, że nie kojarzy, aby był przesłuchiwany w postępowaniu przed ZUS.

W pozostałej części zeznaniom świadków K. F., W. K. (2) i P. J., odwołującego D. S. oraz zainteresowanych M. K. (1) i W. K. (1) Sąd przyznał walor wiarygodności, gdyż wzajemnie ze sobą korespondowały i znalazły potwierdzenie w treści dokumentów, które posłużyły Sądowi do ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Sąd oddalił wniosek odwołującego i zainteresowanych o zwrócenie się do Spółki Akcyjnej (...) Oddział w R. o podanie danych osobowych kierowców, którzy w okresie zatrudnienia ubezpieczonego w (...) współpracowali z tą firmą celem wezwania ich w sprawie w charakterze świadków uznając, że dopuszczenie takiego dowodu nie nowego do sprawy nie wniosłoby, zmierzając tylko do przewłoki postępowania. Okoliczności sporne zostały bowiem w sprawie dostatecznie wyjaśnione w oparciu o zgromadzone dowody. Poza tym, w ocenie Sądu, nawet, gdyby kierowcy z R. znali odwołującego i widywali go w siedzibie (...), nie świadczy to jeszcze o tym, że ubezpieczony efektywnie w ramach pracowniczego podporządkowania, stale i w pełnym wymiarze godzin, jak to wynika z podpisanej w dniu 1 października 2014 r. umowy o pracę, wykonywał obowiązki kierownika magazynu.

Sąd rozważył, co następuje:

Odwołanie od zaskarżonej decyzji ZUS Oddział w T. z dnia 22 kwietnia 2015 r., w świetle ustalonego stanu faktycznego i obowiązujących przepisów prawa, nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przedmiotem niniejszego postępowania było ustalenie, czy umowa o pracę zawarta przez odwołującego D. S. ze współwłaścicielem firmy (...) (...) Spółka Cywilna w Ś. W. K. (1) w dniu 1 października 2014 r. jest ważną i skuteczną umową o pracę, czy też- jak twierdzi ZUS- umowę tę zawarto dla pozorów, w związku z czym nie wywołała ona i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania przez D. S. ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia.

Przystępując do oceny prawnej przedmiotu sporu, w pierwszej kolejności wskazać należy, że dokonywana przez organ rentowy kontrola zgłoszeń do ubezpieczenia oraz prawidłowości i rzetelności obliczenia składki oznacza przyznanie Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych kompetencji do badania zarówno tytułu zawarcia umowy o pracę, jak i ważności jej poszczególnych postanowień (por. postanowienia SA w Krakowie: z dnia 10 stycznia 2013 r., III AUa 1039/12, LEX nr 1267331 i z dnia 25 września 2012 r., III AUa 398/12, LEX nr 1223252).

Zgodnie z treścią art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2015 r.

poz. 121), obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu podlegają pracownicy w okresie od nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca- do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

W ujęciu art. 22 § 1 k.p. stosunek pracy to relacja prawna łącząca pracodawcę i pracownika, na której treść składają się wzajemne prawa i obowiązki. Zgodnie z treścią powołanego przepisu, zasadniczym elementem konstrukcyjnym stosunku pracy jest zobowiązanie pracownika do wykonywania pracy pod kierownictwem pracodawcy w czasie i miejscu przez niego wyznaczonym za wynagrodzeniem.

Swoistość stosunku pracy wyraża się w jego cechach, które odróżniają go od stosunków cywilnoprawnych, a także administracyjno- prawnych, w ramach których świadczona jest praca. Do właściwości tych należą: dobrowolność zobowiązania, zarobkowy charakter stosunku pracy, osobisty charakter świadczenia pracy oraz podporządkowanie pracownika, wyrażające się przede wszystkim w możliwości wydawania pracownikowi poleceń dotyczących pracy (por. wyrok SN z dnia 11 kwietnia 1997 r., I PKN 89/97, OSNAPiUS 1998/2/35).

Stwierdzając w zaskarżonej decyzji, że odwołujący D. S. nie podlega z tytułu umowy o pracę obowiązkowo ubezpieczeniom: emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od 1 października 2014 r., organ rentowy podniósł zarzut nieważności tej umowy podkreślając, że zawarta została ona dla pozorów celem uzyskania przez pracownika nieuprawnionych korzyści z systemu ubezpieczeń społecznych w postaci zasiłku chorobowego.

Przyjmuje się, że oświadczenie woli jest złożone dla pozorów wtedy, gdy z góry powziętym zamiarem stron jest brak woli wywołania skutków prawnych, przy jednoczesnej chęci wprowadzenia innych osób lub organów w błąd co do rzekomego dokonania czynności prawnej (por. Komentarz do Kodeksu Cywilnego- część ogólna, S. Dmowski i S. Rudnicki, Wydawnictwo Prawnicze, W-wa 1998 r., str. 209; tak też SN w wyroku z dnia 21 kwietnia 2010 r., V CSK 369/09, LEX nr 602337).

Jak trafnie ujął to Sąd Najwyższy w jednym z orzeczeń (wyrok z dnia 23 czerwca 1986 r., I CR 45/86, LEX nr 8766), czynność prawna pozorna, wyrażająca oświadczenie woli pozorne, nie ukrywające innej czynności prawnej, nie wywołuje między stronami skutków prawnych, gdyż jest nieważna w świetle art. 83 § 1 k.c. Pozorność jest zatem wadą oświadczenia woli polegającą na niezgodności między aktem woli, a jej przejawem na zewnątrz, przy czym strony zgodne są co do tego, aby wspomniane oświadczenie nie wywołało skutków prawnych. Oświadczenie woli stron nie może wywołać skutków prawnych odpowiadających jego treści, ponieważ same strony tego nie chcą.

Sąd Najwyższy w wyrokach: z dnia 17 grudnia 1996 r., II UKN 32/96 (OSNAPiUS 1997/15/275) i z dnia 17 marca 1998 r., II UKN 568/97 (OSNAPiUS 1999/5/187) stwierdził, że osoba, która zawarła fikcyjną umowę o pracę, nie podlega ubezpieczeniu społecznemu

i nie nabywa prawa do świadczeń wynikających z tego ubezpieczenia. Fakt, że oświadczenia stron umowy zawierają określone w art. 22 k.p. formalne elementy umowy o pracę, nie oznacza, że umowa taka jest ważna. Jeżeli bowiem strony nie zamierzały osiągnąć skutków wynikających z umowy, w szczególności jeżeli nie doszło do podjęcia i wykonywania pracy, a jedynym celem umowy było umożliwienie pracownikowi skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, umowa taka jest pozorna (art. 83 k.c.) (por. wyrok SN z dnia 18 maja 2006 r., II UK 164/05, LEX nr 192462).

W wyroku z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11 (LEX nr 885004) Sąd Najwyższy podniósł zaś, że umowa o pracę jest zawarta dla pozorów (art. 83 k.c. w związku z art. 300 k.p.), a przez to nie stanowi tytułu do objęcia ubezpieczeniami społecznymi, jeżeli przy składaniu oświadczeń woli obie strony mają świadomość, że osoba określona w umowie jako pracownik nie będzie świadczyć pracy, a

podmiot wskazany jako pracodawca nie będzie korzystać z jej pracy, czyli strony z góry zakładają, iż nie będą realizowały swoich praw

i obowiązków wypełniających treść stosunku pracy. Nie można zatem przyjmować pozorności oświadczeń woli o zawarciu umowy o pracę, w sytuacji, gdy pracownik podjął pracę i ją wykonywał, a pracodawca pracę tę przyjmował. Wcześniej, pogląd taki Sąd Najwyższy wyraził w wyrokach: z dnia 14 marca 2001 r., II UKN 258/00 (OSNP 2002/21/527), z dnia 4 sierpnia 2005 r., II UK 321/04 (OSNP 2006/11-12/190 i z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07 (LEX nr 376433).

W okolicznościach tej sprawy Sąd uznał, że odwołujący nie realizował zatrudnienia w ramach stosunku pracy. Po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, doszedł do przekonania, że umowa o pracę z dnia 1 października 2014 r. zawarta została przez D. S. i W. K. (1) dla pozorów (art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p.). Kilka okoliczności ocenionych łącznie sprawia, że raczej ma organ rentowy, gdy twierdzi, że umowa z dnia 1 października 2014 r. jest nieważna i nie wywołuje skutków w zakresie podlegania przez D. S. ubezpieczeniom społecznym.

W orzecznictwie ugruntowane jest stanowisko, że samo podpisanie umowy o pracę nie prowadzi jeszcze do objęcia ubezpieczeniem społecznym, jeżeli praca faktycznie nie jest wykonywana.

Organ rentowy w ramach swoich kompetencji może badać, czy osoba zgłoszona do ubezpieczeń społecznych świadczyła pracę w ramach stosunku pracy zgodnie z zawartą umową i okoliczność posiadania przez pracodawcę akt osobowych pracownika niczego w tej kwestii nie zmienia.

W ocenie Sądu, w okolicznościach tej sprawy nie można stwierdzić, aby odwołującego z (...) Spółka Cywilna w Ś.łączył stosunek pracy o cechach wynikających z art. 22 § 1 k.p.

W pierwszej kolejności należy zwrócić uwagę na dokumenty wydania WZ i przyjęcia PZ, które miał sporządzać odwołujący. Wprawdzie na dokumentach tych znajduje się jego pieczętka i podpis, jednak ewidentnie jako osobę uprawnioną do wydania i przyjęcia towaru wskazano w nich P. J.. Gdyby rzeczywiście ubezpieczony miał być kierownikiem magazynu, przyuczać się do zawodu i dysponować własnym kontem w aplikacji, jak zeznał świadek P. J., wystawcą dokumentów wydania WZ i przyjęcia PZ z pewnością nie byłby wymieniony wyżej świadek, ale sam odwołujący.

Niezrozumiałe jest, dlaczego odwołujący został przyjęty do pracy na stanowisko kierownika magazynu, skoro z zeznań świadków, którzy bywali na terenie siedziby firmy wynika, że ubezpieczony miał się zajmować fizycznym wydawaniem towaru z magazynu

i jego przyjmowaniem. Dziwi, że kierownik magazynu, którego wynagrodzenie określono na kwotę 5.000,00 zł brutto miesięcznie, wydaje i przyjmuje towar, a dokumenty magazynowe formalnie wystawia P. J..

Nie zasługiwały na uwzględnienie zeznania W. K. (1), który podniósł, że zatrudnił odwołującego po to, aby go odciążył od obowiązków związanych z pracą

w magazynie. Z zeznań świadków, którzy bywali na terenie siedziby firmy, jednoznacznie wynika, że zarówno przed zatrudnieniem odwołującego, jak i po dniu 1 października 2014 r.

i później, czynności w magazynie faktycznie wykonywał ojciec odwołującego G. S. (1). Nie było tak, że przed podpisaniem z ubezpieczonym umowy o pracę W. K. (1) sam zajmował się magazynem, po dniu 1 października 2014 r. czynności te realizował wyłącznie odwołujący, a po rozwiązaniu z nim umowy o pracę- firma (...). Zgromadzone w sprawie dowody jednoznacznie wskazują na to, że przed dniem 1 października 2014 r. firma (...) zajmowała się już magazynem.

To, iż w toku postępowania przedłożono listę obecności podpisaną przez odwołującego, nie świadczy jeszcze o tym, że ubezpieczony codziennie był obecny w pracy

i efektywnie realizował nałożone na niego umową o pracę obowiązki. Złożona lista obecności budzi wątpliwości. Z zeznań D. S. wynika, że świadczył on pracę codziennie od poniedziałku do piątku. Doświadczenie życiowe wskazuje jednak, że jeżeli listę obecności podpisuje się codziennie, podpisy tej samej osoby na liście zwykle różnią się od siebie. W tym zaś przypadku, kolejne podpisy odwołującego są niemal identyczne. Mało tego, lista wygląda tak, jakby w ogóle nie była używana. W ocenie Sądu, istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że podpisy na liście złożone zostały jednego dnia, od razu. To zaś potwierdza zasadność wniosku o zawarcie umowy o pracę z dnia 1 października 2014 r. dla pozoru.

Zdaniem Sądu, o tym, że strony zawarły umowę o pracę dla pozoru celem uzyskania przez odwołującego świadczeń z ubezpieczenia społecznego świadczy wysokość ustalonego mu umową wynagrodzenia. Z zasad doświadczenia życiowego wynika, że kwota 5.000,00 zł brutto miesięcznie dla osoby z wykształceniem zasadniczym o specjalności lakiernik samochodowy, bez doświadczenia w pracy na stanowiskach kierowniczych i w wystawianiu dowodów sprzedażowych, została wygórowana. Dokonując takiej oceny, Sąd miał na uwadze, że odwołujący był spokrewniony ze współwłaścicielami firmy (...), ale ukształtowanie tak wysokiego wynagrodzenia za pracę dla młodej, dziewiętnastoletniej osoby, która po raz pierwszy podjęła zatrudnienie i nie posiadała wystarczających kwalifikacji do tego, by efektywnie sprawować funkcję kierownika magazynu, było ze strony pracodawcy wysoce nieracjonalne.

Podniesiony przez odwołującego i współwłaściciela firmy argument, że ubezpieczony miał się wdrażać w obowiązki związane z zarządzaniem firmą, aby przejąć ich część od W. K. (1), jest mało przekonujący. Warto wskazać, że taka teza pojawiła się dopiero na etapie postępowania sądowego (pierwszy raz w odpowiedzi na odwołanie), zapewne na jego potrzeby. Z okoliczności sprawy w żadnym razie nie wynika, aby odwołujący miał przejąć zarządzanie firmą wujka, a W. K. (1) w postępowaniu przed ZUS w ogóle takiej kwestii nie poruszył. Słuchany w postępowaniu przed organem rentowym wskazał tylko, że przed dniem 1 października 2014 r. sam wykonywał pracę w magazynie, w związku z czym zatrudnił odwołującego, aby go odciążył od obowiązków z tym związanych.

Nie budziło wątpliwości Sądu, że zabiegi, jakim odwołujący był poddawany w trakcie zwolnienia lekarskiego, nie były nagłe, ale zostały dużo wcześniej zaplanowane, a schorzenie barku lewego pojawiło się u niego na długo przed dniem 1 października 2014 r.

Z dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy wynika, że już w dniu 1 września 2014 r. lekarz reumatolog rozpoznał u odwołującego uszkodzenie barku i skierował go na zabiegi fizjoterapeutyczne, zaś w dniu 4 września 2014 r. wystawił mu skierowanie do Poradni Chirurgii Urazowo- Ortopedycznej Szpitala Specjalistycznego im. (...)

w T.. Już w tych dniach odwołujący uskarżał się, że ze względu na odczuwane dolegliwości w barku, nie może pracować. Po wizytach u reumatologa ubezpieczony wiedział już zatem na pewno, że schorzenie barku jest poważne i wymaga rehabilitacji. Pierwszy raz

u ortopedy ubezpieczony pojawił się w dniu 5 września 2014 r. Ortopeda rozpoznał u niego uszkodzenie barku, a w wywiadzie wskazał na dolegliwości bólowe stawu barkowego lewego. W dniu 2 października 2014 r. zaś, tj. na dzień po podpisaniu umowy o pracę, odwołujący otrzymał od specjalisty chirurga- traumatologa skierowanie do szpitala na zaplanowany wcześniej na dzień 16 listopada 2014 r. zabieg operacyjny na bark. W dniu

2 października 2014 r. odwołujący zdawał sobie sprawę z tego, że na dzień 16 listopada 2014 r. ma wyznaczoną operację. O tym, że schorzenie barku u odwołującego było poważne, co prowadzi do wniosku, że proces chorobowy u ubezpieczonego zaczął się dużo wcześniej niż we wrześniu 2014 r. świadczy to, że w dniu 1 grudnia 2014 r. D. S. przeszedł artroskopię barku z powodu nawracającego zwichnięcia w stawie, a w 2015 r. poddawany był intensywnym zabiegom fizjoterapeutycznym. Podobnie było ze schorzeniami laryngologicznymi. Już bowiem w dniu 11 września 2014 r. odwołującemu usunięto operacyjnie migdałki podniebienne sugerując zapewne, aby w najbliższej przyszłości zgodził się na zabieg plastyki przegrody nosowej. Nie jest więc tak, że podpisując w dniu 1 października 2014 r. umowę o pracę odwołujący nie miał świadomości konieczności poddania się długotrwałemu leczeniu ortopedycznemu, ale też laryngologicznemu.

Z dokumentacji wynika, że we wrześniu 2014 r. odwołujący miał duże problemy z barkiem, skoro kolejno udał się do reumatologa i ortopedy. W takich zaś okolicznościach sprawy, poważne wątpliwości budzi jego zamiar faktycznego wykonywania pracy na stanowisku kierownika magazynu, co wiązać się miało z fizycznym wydawaniem i przyjmowaniem towaru.

Podane fakty, zdaniem Sądu, świadczą o pozorności umowy o pracę z dnia 1 października 2014 r. Podpisanie umowy o pracę, zdaniem Sądu, wiązało się z zaplanowanymi zabiegami ortopedycznym w listopadzie 2014 r. i laryngologicznym plastyki przegrody nosowej w lutym 2015 r. po usunięciu migdałków we wrześniu 2014 r. Wszystko wskazuje na to, że celem odwołującego, który z dniem 1 października 2014 r. przyjął się do pracy u swojego wujka, było uzyskanie w okresie niezdolności do pracy stosunkowo wysokiego, gdy weźmie się pod uwagę kwotę ustalonego w umowie o pracę wynagrodzenia, zasiłku chorobowego.

Podkreślić ponadto należy, że co prawda od dnia 7 maja 2015 r. odwołujący stał się zdolny do pracy i powrócił do firmy, ale już od dnia 16 czerwca 2015 r. został wyrejestrowany z ubezpieczeń społecznych. Nie były przekonujące dla Sądu twierdzenia odwołującego i W. K. (1), że strony rozwiązały stosunek pracy, bo D. S. postanowił wyjechać do USA ze swoją dziewczyną, do czego ostatecznie doszło i „za karę” wujek nie przyjął go po powrocie do pracy. Taka wersja wydarzeń jest mało prawdopodobna i nie do przyjęcia. Sprzeczne z zasadami logiki jest bowiem, że wujek okazuje złość siostrzeńcowi, co przejawia się w tym, że nie pozwala mu na powrót do (...), a jednocześnie przyjmuje go na staż w innej ze swoich firm. W ocenie Sądu, jest to również okoliczność świadcząca o tym, że zatrudnienie potrzebne było odwołującemu tylko po to, aby w okresie niezdolności do pracy, którą mógł przewidzieć już we wrześniu 2014 r., otrzymać zasiłek chorobowy. Przy przyjęciu, że odwołujący realizował w firmie pewne czynności, ewidentnie w sprawie widać, że gdy skończył się okres niezdolności ubezpieczonego do pracy, a po stronie płatnika pojawił obowiązek uiszczania za pracownika składek do ZUS od kwoty 5.000,00 zł brutto, strony zrezygnowały ze współpracy.

Wszystko to sprawia, że nie można przyjąć, iż odwołujący świadczył pracę w ramach stosunku pracy.

W sprawie nie budziło wątpliwości, że W. K. (1) miał zaufanie do odwołującego, skoro upoważnił go do obsługi rachunku bankowego. Przyjąć też należało w oparciu o zeznania świadków, że ubezpieczony pojawiał się w firmie i wykonywał pewne czynności, ale nie stale, systematycznie i w pełnym wymiarze godzin od poniedziałku do piątku, na stanowisku kierownika magazynu w warunkach pracowniczego podporządkowania, jak się tego wymaga przy zatrudnieniu na podstawie umowy o pracę.

W ramach stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do niewykonywania jakiegokolwiek konkretnego zadania, lecz do stałego wypełniania określonego rodzaju pracy związanej z określonym stanowiskiem, zawodem lub kwalifikacjami. Pracownik zobowiązany jest do przestrzegania ustalonej dla danej dziedziny pracy normy pracy w obowiązującej normie wydajności lub w obu tych miernikach równocześnie, co nie występuje w stosunkach cywilnych (por. wyrok SN z dnia 27 lutego 1979 r., II URN 19/79, NP 1981/6/82). O umowie o pracę decydują powyższe czynniki, a nie rodzaj wykonywanej pracy. Ten sam bowiem rodzaj pracy, w zależności od okoliczności jej wykonywania, może być świadczony na różnej podstawie prawnej. Dla stosunku pracy charakterystyczne jest realizowanie go w ramach pracy skoooperowanej w zespole pracowniczym oraz w sposób ciągły, powtarzający się w danym okresie. O tym, czy pracownik pozostaje w stosunku pracy, czy też w innym stosunku (np. umowa o dzieło, umowa zlecenia) z zatrudniającym go podmiotem, decyduje charakter łączącego strony stosunku i treść umowy, a nie jej nazwa („Kodeks pracy. Komentarz”, prof. dr hab. W. Muszalski, 2015 r., Legalis).

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 września 2000 r., II UKN 692/99 (OSNP 2002/5/124) stwierdził, że przesłankę nawiązania pracowniczego stosunku ubezpieczenia społecznego nie stanowi samo zawarcie umowy o pracę, lecz zatrudnienie rozumiane jako jej wykonywanie w ramach stosunku pracy. W wyroku z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09 (LEX nr 590241) podniósł zaś, że o tym czy strony istotnie nawiązały stosunek pracy stanowiący tytuł ubezpieczeń społecznych nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, a wynikających z art. 22 § 1 k.p.

W tej sprawie elementów takich brak.

Przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca - do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem (art. 22 § 1 k.p.).

W literaturze i orzecznictwie sądowym z zakresu prawa pracy przyjęto wykładnię pojęcia „praca” z art. 22 § 1 k.p. rozumianego jako działalność zarobkowa (wykonywana za wynagrodzeniem), realizowana przez pracownika osobiście (z możliwością wyręczenia się, za zgodą pracodawcy, inną osobą do wykonania niektórych czynności), mająca charakter powtarzalny (tj. wykonywana na ogół codziennie), wykonywana na ryzyko pracodawcy- który na ogół dostarcza pracownikowi narzędzi do wykonywania pracy, ale też ponosi ujemne konsekwencje niezawinionych błędów popełnianych przez pracownika (tzw. ryzyko osobowe), a także ryzyko gospodarcze i ekonomiczne związane z prowadzoną działalnością, co oznacza, że musi wypłacać pracownikom wynagrodzenie za niezawinione przez nich przestoje, czy odpawy w przypadku likwidacji stanowisk pracy z przyczyn nie dotyczących pracowników. Jest to w końcu praca wykonywana pod kierownictwem pracodawcy.

W praktyce oznacza to, że pracownik jest zobowiązany do stosowania się do poleceń pracodawcy, o ile są one zgodne z prawem i dotyczą pracy. Pracownik zobowiązany jest przy tym w czasie pracy pozostawać do dyspozycji pracodawcy w zakładzie pracy lub w innym miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

Takich cech podjęte przez odwołującego w Spółce czynności nie miały.

Aby dokonać pełnej i wszechstronnej oceny prawnej umowy łączącej strony należy zatem badać, w jaki sposób dana umowa faktycznie była wykonywana. Rozstrzygające znaczenie dla wspomnianej oceny ma w razie wątpliwości nie tyle nazwa i treść umowy, ile faktyczny sposób realizacji danego zobowiązania (por. uzasadnienie wyroku SN z dnia 26 listopada 1998 r., I PKN 458/98, OSNP z 2000/3/94). Jednocześnie zaakcentować trzeba, że umowa o świadczenie pracy nie może mieć mieszanego charakteru łączącego elementy umowy o pracę i umowy cywilnoprawnej (por. wyrok SN z dnia 23 stycznia 2002 r., I PKN 786/00, OSNP 2004/2/30).

Przeprowadzone w sprawie postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność argumentów ZUS, o tym, że odwołujący D. S. i W. K. (1) zawarli umowę o pracę dla pozorów.

W wyroku z dnia 18 maja 2006 r., III UK 30/06 (Legalis nr 177950) Sąd Najwyższy stwierdził zaś, że do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym nie może dojść wówczas, gdy zgłoszenie do tego ubezpieczenia dotyczy osoby, która nie jest pracownikiem, przez co rozumieć należy tak sytuacje, w których praca w ogóle nie jest świadczona, jak i gdy jest wykonywana, ale w ramach innego stosunku prawnego niż stosunek pracy. W obu tych przypadkach zgłoszenie do pracowniczego ubezpieczenia społecznego następuje bowiem jedynie pod pozorem zatrudnienia.

W związku z tym, iż w sprawie nie zostało wykazane, aby odwołujący D. S. świadczył pracę w ramach stosunku pracy Sąd uznał, że umowa z dnia 1 października 2014 r. zawarta została dla pozorów, a zatem była fikcyjną umową o pracę, co rodzi ten skutek, że jest nieważna, a odwołujący od 1 października 2014 r. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia w (...) Spółka Cywilna w Ś.na podstawie umowy o pracę.

Decyzja organu rentowego była więc słuszna, odwołanie zaś, z uwagi na jego bezzasadność, należało oddalić.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie powołanych przepisów prawa materialnego oraz art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.